



JANINA LAMPERT-SMAK

MIEJSCA MOCY

– Z WAHADEŁKIEM
NA SZLAKU

POZNAJ MAGICZNĄ
ENERGIĘ DRZEW
I CZERP ZDROWIE
Z LECZNICZYCH
ŹRÓDEŁ

MIEJSCA
MOCY
– Z WAHADEŁKIEM
NA SZLAKU



*Dziękuję mojej koleżance Małgorzacie
za udostępnienie swoich zdjęć.*



JANINA LAMPERT-SMAK

MIEJSCA MOCY

– Z WAHADEŁKIEM
NA SZLAKU

POZNAJ MAGICZNĄ
ENERGIĘ DRZEW
I CZERP ZDROWIE
Z LECZNICZYCH
ŹRÓDEŁ



STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII
jeszcze lepsze jutro

REDAKCJA: Magdalena Kuźmiuk
SKŁAD: Krzysztof Nierodziński
PROJEKT OKŁADKI: Krzysztof Nierodziński
ZDJĘCIA I RYSUNKI: Janina Lampert-Smak

Wydanie I
Białystok 2020
ISBN 978-83-8171-323-8

Copyright © Janina Lampert-Smak 2020

© Copyright for the Polish edition by Studio Astropsychologii, Białystok 2019
All rights reserved, including the right of reproduction in whole or in part in any form.

Wszelkie prawa zastrzeżone. Bez uprzedniej pisemnej zgody wydawcy żadna część tej książki nie może być powielana w jakimkolwiek procesie mechanicznym, fotograficznym lub elektronicznym ani w formie nagrania fonograficznego. Nie może też być przechowywana w systemie wyszukiwania, przesyłana lub w inny sposób kopiowana do użytku publicznego lub prywatnego – w inny sposób niż „dozwolony użytek” obejmujący krótkie cytaty zawarte w artykułach i recenzjach.

Poczyniono wszystkie starania, aby upewnić się, że informacje zawarte w tej książce są pełne i dokładne. Niemniej jednak, ani wydawca, ani autor nie zajmują się udzielaniem profesjonalnych porad poszczególnym czytelnikom. Pomysły, procedury i sugestie zawarte w tej książce nie mają na celu zastąpienia konsultacji z lekarzem. Wszystkie sprawy dotyczące zdrowia wymagają nadzoru medycznego. Ani autor, ani wydawca nie ponoszą odpowiedzialności za jakiegokolwiek szkody, rzekomo wynikające z korzystania z informacji i sugestii zawartych w tej książce.



Bądź na bieżąco i śledź nasze wydawnictwo na Facebooku.
www.facebook.com/Wydawnictwo.Studio.Astropsychologii



STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII
jeszcze lepsze jutro

15-762 Białystok
ul. Antoniuk Fabr. 55/24
85 662 92 67 – redakcja
85 654 78 06 – sekretariat
85 653 13 03 – dział handlowy – hurt
85 654 78 35 – www.talizman.pl – detal
strona wydawnictwa: www.studioastro.pl

Więcej informacji znajdziesz na portalu www.psychotronika.pl

PRINTED IN POLAND

Spis treści

| | |
|--|-----|
| 1. Poszukiwania Miejsc Mocy | 9 |
| 2. Góry, miejsca pozytywnej energii | 17 |
| 3. Dendroterapia, czyli czerpanie energii z drzew . . . | 25 |
| 4. Góry Świętokrzyskie | 69 |
| 5. Karpaty | 71 |
| 6. Beskidy | 95 |
| 7. Bieszczady | 115 |
| 8. Przedgórze Sudeckie i Sudety | 123 |
| 9. Mazury i Pojezierze Augustowskie | 145 |
| 10. Pomorze Zachodnie | 155 |
| 11. Miejsca mocy na świecie | 159 |
| <i>Bornholm</i> | |
| <i>Hiszpania</i> | |
| <i>Chorwacja</i> | |
| Słownik terminów | 184 |
| Bibliografia | 186 |

*Kto chce naprawdę odnaleźć samego siebie,
musi nauczyć się obcowania z przyrodą,
bo oczarowanie jej pięknem
wprowadza bezpośrednio w ciszę kontemplacji.*

Jan Paweł II

1.

Poszukiwania Miejsc Mocy

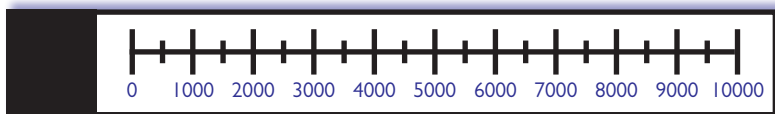
Od zarania dziejów miejsca dobrej energii wykorzystywano zarówno na ośrodki kultu religijnego, jak i przy zakładaniu osady. W odległych czasach przed wojskiem wysyłano psy (bernardyńskie) w celu dokonania właściwego wyboru obszaru na tymczasowy pobyt przed kolejną bitwą, w celu regeneracji sił i odpoczynku.



Ilustr. 1. Psy intuicyjnie wybierają miejsce pozytywnego promieniowania

Psy odznaczają się szczególną intuicją i zawsze wybierają miejsce zdrowego promieniowania w przeciwieństwie do kotów. Koty zazwyczaj siadają na skrzyżowaniach cieków wodnych.

Miejsca pozytywnej energii występują prawie wszędzie; dzielą się na te niepozorne, np. w lesie, ogrodzie czy w parku, i te znane i odwiedzane przez rzesze ludzi wędrujących do nich po... dosłownie po zdrowie! Są to zazwyczaj miejsca pielgrzymkowe typu: sanktuaria, katedry, cerkwie, gdzie przed laty najczęściej znajdowały się pogańskie gaje i kontyny, ale też i uzdrowiska ze swoimi naturalnymi źródłami. Tereny uzdrowisk i świętych miejsc kultu religijnego promieniują niezwykłą energią, która nieraz postawiła na nogi osoby znajdujące się nawet w beznadziejnym stanie zdrowia! Takie miejsca sprzyjają medytacji, modlitwie, wyciszeniu, a tym samym wzmocnieniu sił witalnych. Organizm wówczas doznaje samoregeneracji częściowej lub całkowitej. Miejsca o szczególnie dużej sile uzdrawiającej nazywane są czakramami Ziemi. Radiesteci ustalili skalę, według których określają zakres promieniowania szkodliwego lub pozytywnego. Niestety nie można posługiwać się jedną i tą samą skalą w obu przypadkach. Swego czasu badania w tym kierunku podjął francuski radiesteta Antoine Bovis i ustalił podstawową skalę promieniowania w odniesieniu do biowitalności zdrowego człowieka, która wynosi 6,5 tys. jednostek.



Rys. 1. Biometr liniowy z zakresem skali Bovisa

Według sławnego badacza promieniowanie odbierane przez ciało fizyczne u człowieka wynosi maksymalnie 10 tys. jednostek. Antoine Bovis przeprowadził w swoim życiu wiele eksper-tyz radiestezyjnych; mówi się, że badał wszystko, co znalazło się w zasięgu jego wzroku. Między innymi przeprowadzał eksper-tyzy nad biowitalnością kwiatów (goździków), umieszczonych

na przemian w strefie nasłonecznionej a następnie zacienionej. To wtedy dowiódł, że energia słoneczna podwyższa biowitalność organizmów żywych. Bovis wykorzystywał każdą dogodną sytuację, w której mógł dokonać badań i porównań wyników swoich ekspertyz radiestezyjnych.

Kolejne badania w kierunku wspomnianego promieniowania przeprowadził inż. Simoneton, który udoskonalił skalę Bovisa, przyporządkowując stosowanym wcześniej jednostkom długość fali w angstromach ($1 \text{ \AA} = 10^{-10} \text{ m} = 0,1 \text{ nm}$). Następnie nad skalą Bovisa-Simonetona pracowała szwajcarska radiestetka Blanche Merz i do zakresu sfery fizycznej – ustalonego wcześniej przez dwóch wcześniejszych radiestetów – dodała jeszcze dwa zakresy: sfery eterycznej i astralnej. Skala została więc rozbudowana do 13,5 tys. jednostek dla sfery eterycznej i do 18 tys. jednostek dla sfery astralnej. Ponieważ według wiedzy ezoterycznej człowiek ma składać się z siedmiu powłok energetycznych zwanych sferami, ustalono, że każdy zakres promieniowania odbierany jest przez określoną sferę energetyczną. W związku z tym – znany radiesteta i czołowy geomanta w naszym kraju – Leszek Matela w porozumieniu z innymi fachowcami w tej dziedzinie rozbudował dalszą część skali aż do sfery *czystej istoty duchowej* (pow. 50 tys. jednostek). Skala została nazwana skalą BSM – skrótem od nazwisk jej twórców i została ogólnie przyjęta do pomiaru pozytywnego promieniowania w Miejscach Mocy*. W trakcie przeprowadzania przeze mnie ekspertyz w miejscach pozytywnej energii korzystałam z biometrów Leszka Mateli, a mimo to przez dłuższy czas (12 lat badań!) odbierałam wyniki znacznie wyższe od podanych przez naszego znanego badacza. Z czasem opracowałam własną skalę, będąc przekonaną, że najwidoczniej zasięg promieniowania jest różnie przez każdego

* Matela L., „Radiestezja”, wyd. Kos, 1996, s. 156.

odbierany. Po konsultacji z panem Leszkiem w sprawie ww. skali doszłam do wniosku, że badając promieniowanie pozytywne danego miejsca mocy w skali BSM, odbierałam promieniowanie z przestrzeni obszaru, na którym się znajdowałam, nie zaś z podłoża (należało skoncentrować się na promieniowaniu wychodzącym z ziemi!).

Jest to bardzo istotny szczegół, gdyż chcąc dokonać porównań promieniowań różnych Miejsc Mocy, musimy badanie przeprowadzić na tym samym poziomie w taki sam sposób.

Skala BSM wg Leszka Mateli:

0 – 9999 jednostek – sfera fizyczna człowieka

10 000 – 13 499 j. – sfera eteryczna

13 500 – 17 999 j. – sfera astralna

18 000 – 27 999 j. – sfera mentalna

28 000 – 33 999 j. – sfera przyczynowa (kauzalna)

34 000 – 49 999 j. – sfera duchowa

powyżej 50 000 j. – sfera czystej istoty duchowej*



Miejsca mocy, czyli miejsca pozytywnej energii, w których nasze organizmy częściowo lub całkowicie ulegają samoregeneracji, to obszary, które najczęściej odwiedzamy podczas urlopu wypoczynkowego, codziennych spacerów lub weekendowych wypadów. Świadomie lub nie wybieramy rejon, który chcemy lepiej poznać albo też bardzo dobrze czujemy się na tym obszarze. Często jednak nie zastanawiamy się, czy dom wypoczynkowy (hotel), w którym przyjdzie nam nocować, spełnia odpowiednie kryteria. Miejsca mocy to jedno – zaś drugim

* Matela L., „Jak korzystać z energii miejsc mocy”, wyd. Studio Astropsychologii, Białystok 2008, s. 20.

ważnym czynnikiem w procesie realizacji pełnego wypoczynku jest miejsce noclegowe. Aby spełniły się warunki samoregeneracji organizmu czy chociażby częściowej poprawy zdrowia fizycznego i psychicznego, muszą być spełnione przynajmniej te dwie sytuacje. Jeżeli natrafimy na miejsce szkodliwie zapromieniowane, będziemy mieli problemy z zaśnięciem, rano wstaniemy ociężali, osłabieni, z potwornym bólem głowy. Taka kondycja nie nadaje się ani na wędrówki górskie, ani z całą pewnością nie poprawi nam nastroju. Często gdy śpimy na cieku wodnym, mamy też problemy z bólami stawów i kręgosłupa. Nie sposób przewidzieć, jakie miejsce noclegowe nam się trafi, ale w miarę możliwości należy przygotować się na poprawę ewentualnie niesprzyjających warunków. Dla osób wtajemniczonych w radiestezję jest oczywiste, że należy przesunąć łóżko w bardziej dogodnie miejsce (o ile to możliwe) lub zneutralizować szkodliwe promieniowanie dowolną techniką radiestezyjną. Dla pozostałej grupy turystów zalecam wyciszyć miejsce spania kocem z wełny owczej lub naturalną skórą (baranią), głowę ułożyć z dala od gniazdka elektrycznego i wszelkich urządzeń typu: laptop, kuchenka mikrofalowa, telefon komórkowy, telewizor, radio itp.

Zwróćmy uwagę na to, czy ściana, przy której znajduje się nasze łóżko, nie łączy się bezpośrednio z innym pokojem. Istnieje prawdopodobieństwo, że gość zza ściany położy telefon bądź inne urządzenie w pobliżu i promieniowanie tego sprzętu/urządzenia również będzie nam zagrażało. Nie warto eksperymentować z odpromiennikami w przypadku gdy nie mamy pojęcia o ich działaniu i możliwości sprawdzenia metodą radiestezyjną. Najprostszym odpromiennikiem dostępnym w warunkach polowych, jaki możemy zdobyć i zastosować w potrzebie, jest kamień, tzw. otoczak.

Warto sprawdzić harmonię kamienia z nami oraz jego biegunowość. Można nadać mu biegunowość, uderzając z góry

młotkiem; wtedy w miejscu uderzenia uzyskujemy dodatnią polaryzację. Kamień ułożony w rogu pokoju „plusem” do góry, również wycisza wszelkie zakłócenia. Dobrze jest zakręcić go zgodnie z ruchem wskazówek zegara, stosując konwencję, by kamień zamknął zawór szkodliwej energii wpływającej do tego pomieszczenia. Można zaprogramować konwencję na kilka dni albo na zawsze.



Ilustr. 1a. Kamień, tzw. otoczak

Tego typu zabezpieczenia stosowałam podczas wyjazdów, gdy zapomniałam zabrać ze sobą odpromiennik albo gdy klient nie był przekonany co do działania „tej magii”, jak sam to określił. Sceptyczne nastawienie pacjenta/klienta do radiestezji i jej technik oczyszczających przyczyniło się do zastosowania przeze mnie właśnie takich prostych elementów. Dopiero gdy schorowany pacjent poczuł zmianę w samopoczuciu (nie wiedząc nawet o zastosowaniu odpromiennika w postaci kamienia), zauważył również poprawę snu, nabrał przekonania do wiarygodności

usług radiestezyjnych. A więc bynajmniej nie miała tu miejsca sugestia. Pamiętajmy, że nigdy nikogo (do niczego) nie należy przekonywać na siłę, gdyż przynosi to odwrotny skutek.

Nabyte w sklepach (lub na straganach) pamiątkarskich/ezo-
teryjnych przedmioty (np. talizmany, odpromienniki) zawsze
należy umyć pod bieżącą wodą, a najlepiej w wodzie osolonej.



Ilustr. 1b. Oczyszczanie za pomocą zapalanej gromnicy

Dobrze jest też przed zamieszkaniem w danym pokoju czy apartamencie zapalić kadzidełko (np. białą szafwię) bądź świecę
woskową lub gromnicę, by oczyścić pomieszczenie z niesprzy-
jającej nam energii. Tego typu rytuał zalecam wykonać również
w domu, po wyjściu gości. Obecność innych osób mąci energię
w naszym mieszkaniu.

Świerk (*Picea A. Dietr*) – dodaje pewności siebie. Pomaga przezwyciężyć lęk i nieśmiałość, tym samym zachęca do podjęcia ryzyka, by osiągnąć sukces. Sprzyja zdolności koncentracji.



Ilustr. 10. Świerk

Medytacja* w zasięgu świerku może być bardzo pomocna w sytuacji stresowej poprzedzającej egzaminu, jak i ogólnie przy trudnościach z nauką. W medycynie ludowej świerkowe szyszki, a raczej ich nasiona wykorzystywano do leczenia suchego kaszlu. Obecnie olejek świerkowy uzyskany z młodych pędów świerku pospolitego stosuje się w masażach leczniczych,

do inhalacji dróg oddechowych, jako dodatek do soli i płynów do kąpieli, jak również w nawilżaczach powietrza. Działa pobudzająco i odświeżająco. Usuwa objawy zmęczenia, wyczerpania nerwowego i nerwobóle. Dzięki właściwościom rozgrzewającym może łagodzić objawy reumatyzmu i artretyzmu.

Modrzew (*Larix Mill.*) – leczy zaburzenia układu nerwowego. Jest pomocny przy napadach melancholii i depresji. Działa rozszerzająco na świadomość. Ułatwia wnikanie w wymiary astralne. Jego działanie pozwala zobaczyć lepsze strony życia,



Ilustr. 11. Modrzew

* O korzyściach płynących z medytacji pisze Adam O'Neill w książce „Medytacja dla relaksu”. Publikacja do nabycia w sklepie www.talizman.pl (przyp. wyd.).

dlatego zaleca się przebywanie w jego otoczeniu osobom, które zapomniały, jak się marzy i których wyobraźnia jest tłumiona. W domach z modrzewiu zaleca się przebywanie osób z problemami układu oddechowego. Surowcem leczniczym jest żywica, rzadziej kora, niekiedy zaś młode, zielone szyszki. Modrzew jest źródłem olejków eterycznych, związków lotnych, kwasów żywicznych – terpenoidów, a także garbników i flawonoidów.

Jałowiec pospolity (*Juniperus communis L.*) – ma korzystny wpływ na osoby cierpiące na duchowe urazy. Dzięki wibracjom jałowca mogą one nauczyć się wybaczać i wyzwolić z poczucia bycia ofiarą losu. Jałowiec zwiększa zaufanie w sferze uczuć i przynosi nam wewnętrzny spokój. Dawniej jałowiec dodawano do kadzideł, którymi następnie okadzano dom, aby wypędzić z niego wszelkie zło. W medycynie ludowej gałązki jałowca palono przy łóżku chorego, by wypędzić chorobę. Jałowiec był uważany za postrach wszelkich demonów. Jałowiec jest bogaty w związki,



Ilustr. 12. Jałowiec

tw. fitoncydy, zwane roślinnymi antybiotykami. Jego szyszko-jagody wykazują działanie dezynfekujące. Okazuje się, że 1 ha

jałowca wydziela w ciągu doby aż 3 kg lotnych fitoncydów, które są w stanie wyjałować obszar dużego miasta! Tak więc sadźmy jałowiec, gdzie się tylko da! Na co dzień suszone jagody jałowca można z powodzeniem wykorzystać jako przyprawę w kuchni, zalecany jest przy wszelkiego rodzaju niestrawnościach, wzdeciach. Ze względu działanie poronne nie jest wskazany dla kobiet ciężarnych.

W lecznictwie najpopularniejszą postacią produktu z jałowca jest olejek jałowcowy, pozyskiwany z owoców i igieł. Doskonale sprawdza się w leczeniu nerwicy i bezsenności, bowiem jego zapach działa uspokajająco przy stanach lękowych, w postaci inhalacji – łagodzi infekcje górnych dróg oddechowych.

W przeciwieństwie do jałowca, iglaste drzewo lub krzew z czerwonymi owocami to niebezpieczny cis.

Cis pospolity (*Taxus baccata* L.) – drzewo iglaste (bądź krzew), które raczej należy omijać, broń Boże odpoczywać w jego pobliżu! Od najdawniejszych czasów cis określano jako drzewo śmierci. W starożytnej Grecji cis poświęcony był Hekate, bogini magii, czarów, rozdroży, ciemności i widm. Jego owoce są silnie trujące. Zawierają alkaloid o nazwie taksyna, silnie trujący. Prawie cała roślina łącznie z igłami jest trująca! Dawniej sokiem z owoców cisu zatruwano strzały, z kolei



Ilustr. 13. Cis pospolity

z drewna cisowego wytwarzano łuki, tarcze, włócznie. Obecnie drzewo jest pod ochroną, często obsadza się nim parki z uwagi na efektowny wygląd i zachowanie zielonej barwy przez cały rok. Informacja dla alergików: cis pyli około marca-kwietnia.

Brzoza (*Betula L.*) – drzewo cenione przez Słowian i Skandynawów. Mówi się, że od zawsze stanowiła magiczny środek do zwalczania wielu chorób. Według ludowych wierzeń może nawet wziąć na siebie chorobę danej osoby. Jest źródłem energii i witalności. Pomaga przy przeziębieniach i grypie, eliminując ciepło i wilgoć z ciała oraz pomaga w usuwaniu toksyn. Brzoza idealnie jonizuje powietrze.



Ilustr. 14. Brzoza

Przeprowadzona przeze mnie ekspertyza radiestezyjna wykazała, że drzewo brzozy emituje jony ujemne, zaś im większe konary, tym zasięg promieniowania jest wyższy, silniejszy.



STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII
www.studioastro.pl

Polecamy:



Janina Lampert-Smak – urodziła się w Rybniku. Absolwentka Studium Farmaceutycznego w Katowicach, pracuje w jednej z aptek w swoim rodzinnym mieście. W 1998 roku ukończyła kurs homeofarmakopunktury, uzyskując dyplom mistrzowski, który wpłynął na dalszy rozwój jej zainteresowań w kierunku radiestezji, leczenia alternatywnego i zjawisk paranormalnych. Autorka książki „Radiestezja w praktyce”.

Miejsca mocy fascynują ludzi od tysięcy lat. W niewytłumaczalny sposób przyciągają. Przebywając w ich okolicy, chorzy czują się lepiej, a przygnębieni i zmęczeni odzyskują siłę i radość. W miejscach mocy wytwarza się szczególna, pochodząca z Ziemi i kosmosu, energia. Czy wiesz, że na mapie Polski znajduje się kilkadziesiąt czakramów Ziemi? Możesz sam do nich dotrzeć! Autorka zabierze Cię w podróż przez górskie szlaki i pojezierza. I pokaże Ci, jak korzystać z mocy tych magicznych miejsc.

Dzięki wskazówkom zawartym w tej książce poznasz:

- metody korzystania z miejsc mocy,
- technikę badań radiestezyjnych,
- lecznicze właściwości wód z polskich źródeł,
- dendroterapię, czyli przyjmowanie dobrej energii od drzew i roślin.

Korzystaj z mocy, jaką daje Ziemia

Patroni:



Cena: 44,40 zł

ISBN: 978-83-8171-323-8



9 788381 713238